

INFORMATOR

ŻOLIBORZA

28.03.2014 r. – 10.04.2014 r.

BEZPŁATNY DWUTYGODNIK

ROK XIII – nr 5 (253)

Bronek kontra Bronisław

Na ostatniej sesji głosami radnych PO i Projektu Żoliborz przyjęto uchwałę odnośnie utworzenia parku w rejonie ul. Krasińskiego i nadania mu im. Bronisława Geremka. Ja i moi koledzy z PiS-u głosowaliśmy przeciwko, nie jest to jednak taki prosty, jednoznaczny sprzeciw wobec kandydata, z którym nam ideowo nie do końca po drodze.

Abstrahując od samej idei parku, która jest słuszna, gdyż terenów zielonych nigdy dość w naszym mieście, problem dostrzegaliśmy gdzie indziej. Tym razem mamy poważne zastrzeżenia co do zaproponowania przez miasto na patrona Bronisława Geremka, gdyż nasz żoliborski samorząd w 2009 roku wskazał na patrona tego miejsca gen. Bronisława Prugar-Ketlinga, dla uczczenia jego pamięci. O upamiętnienie generała wystąpiło Towarzystwo Polsko-Szwajcarskie, a o sprawie

przypomniał, wyciągając z domowego archiwum stosowne informacje, niezawodny Ryszard Mazurkiewicz, przybliżając sylwetkę generała. Zdaniem historyków gen. Bronisław Prugar-Ketling należał do grona kilku najbardziej zasłużonych i najlepszych dowódców polskich dywizji. Nie ma liczącego się wydawnictwa dotyczącego września 1939 roku, w którym jego czyny nie byłyby wymieniane. Jegoteczka personalna, która zachowała się w Centralnym Archiwum Wojskowym, jest

pełna pochwałą i wyróżnieniem za udział w działaniach wojennych 1919 r., za wyprawę kijowską i bitwę warszawską w 1920 r., za działalność w okresie niepodległego dwudziestolecia, wreszcie za działania wojenne w 1940 r. i działalność oświatową, którą na szeroką skalę rozwinął wśród swoich żołnierzy. Być może nie

warto licytować się, który z panów Bronisławów był bardziej dla Polki zasłużony, bo oceny mogą być różne, natomiast zakładając, że rada dzielnicy jest ciałem wprawdzie kadencyjnym, lecz pracującym spójnie i w pewnej ciągłości działań, to jest to jednak pewien precedens. Obecna decyzja prze-

kreślająca wcześniejsze ustalenia jest co najmniej mało elegancka. Myślę, że można było z sytuacji, która wszystkich trochę zaskoczyła, wybrać bardziej honorowo. A tak, głosowanie wprawdzie wygrane, a pozostał pewien niesmak.

Beata Zasada-Wysocka

Gdzie można kupić Na pięknym brzegu

Z radością oddajemy do rąk Państwa czwarty już tom pracy zbiorowej o Żoliborzu z cyklu „Na Pięknym Brzegu”. Pomysł „społeczno” pisanie książek o naszej dzielnicy przez samych żoliborzan zainicjowała kilka lat temu Aldona Ga-

wecka. I tak w 2007 roku ukazała się pierwsza pozycja „Na Pięknym Brzegu. Żoliborz, ludzie i książki”, która niemal lawinowo uruchomiła proces tworzenia nowych pozycji.

Książkę „Na Pięknym Brzegu” tom 4 można nabyć:

- w antykwaracie pana Krzysztofa Jastrzębskiego przy urzędzie dzielnicy
- w Pivnicy z winami Mickiewicza 30 (obok przystanku)
- w księgarni przy kościele pw. św. Stanisława Kostki
- w kawiarni artystycznej „Kalinowe serce” przy ul. Krasińskiego 21
- w barku Żolibarek na pierwszym piętrze Galerii Żoliborz przy Broniewskiego
- w salonie piekarni „Piękny Brzeg” na pierwszym piętrze

NA PIĘKNYM BRZEGU



ŻOLIBORZ. LUDZIE I HISTORIA

WARSZAWA 2013

Galerii Żoliborz przy Broniewskiego.

Można zamówić również dostawę książki do domu. Zamawiający musi mieszkać na terenie Żoliborza i wysłać zamówienie na adres: zasadowysocka@o2.pl lub sms pod numer 500-126-672.

Cena książki 35 zł.

red

KREDYTY I CHWILÓWKI
WOLSKA 84/86
TEL. 604-220-727, 600-665-061

Warszawskie Centrum Kredytowe działa w zakresie zawierania umów kredytu na rzecz i w imieniu firm

SMS KREDYT, PROMETEUSZ, AXCESS, REGITA, VIVUS, UNILINK, GWARANT, FERRATUM, TAKTO, OPTIMA DIRECT, NETCREDIT, MIKROKASA, MARKA I AASA

OKNA I DRZWI
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
ZA NAJNIŻSZĄ CENĘ!
SALON SPRZEDAŻY
Warszawa, ul. Bielańska 4
tel. 22 828 23 66
SERWIS OKIEN I DRZWI
WSZYSTKICH PRODUCENTÓW
tel. 604 846 491
www.serwis-okien.waw.pl

GEpard
STUDIO URODY I ODNOWY BIOLOGICZNEJ
eksfoliacja kwasami od 49 zł
oczyszczanie manualne od 79 zł
masaż relaksacyjny 69 zł
WIOSENNE PROMOCJE!
masaż baljski 99 zł
manicure hybrydowy 49 zł
15% rabatu na eksfoliację kwasami
Warszawa, ul. Bytomska 3/2a
tel. 792-008-002
www.studio-urody-gepard.pl
facebook.com/studiourodygepard

HYUNDAI

AUTORYZOWANY DEALER
JAWORSKI-GAJEWSKI

UL. OCZAPOWSKIEGO 15
WARSZAWA - BIELANY
WWW.JAWORSKI-GAJEWSKI.HYUNDAI.PL

SALON (SAMOCHODY NOWE I UŻYWANE)
TEL. 22 569 92 10

SERWIS (MECHANICZNY I BLACHARSKO-LAKIERNICZY)
WSZYSTKIE MARKI
TEL. 22 569 92 20

PRZYJMUJEMY W ROZLICZENIU SAMOCHODY
WSZYSTKICH MAREK

PROFESJONALNE USŁUGI IT DLA FIRM

Idealne rozwiązanie dla firm, które mają od 1 do 20 komputerów.

Wszystkie korzyści, jakie daje informatyk na etacie:

- pomoc na miejscu;
- natychmiastowa pomoc zdalna;
- szybki serwis sprzętu;
- bezpieczeństwo: kopie danych i antywirusy.



A nawet lepiej! **Nie potrzebujesz pracownika na pełen etat** – możesz mieć profesjonalne usługi IT, za które płacisz tyle, ile korzystasz!

ZADZWOŃ lub NAPISZ

tel.: (22) 188 10 77 mail: biuro@zgoda.net



zgoda.net

Członkowie Redakcji

Redaktor Naczelny



Zbigniew Duszewski

tel. 604-132-673
redakcja@infzoliborza.waw.pl



Beata Zasada-Wysocka

tel. 500-126-672
zasadawysocka@tlen.pl



Ewa Zaborowska

tel. 606-318-117
ewa@zaborowski-itc.pl



Joanna Kania-Karmalska

tel. 508-944-228
joanna.karmalska@vp.pl



Izabella Anna Zaremba

tel. 22 839-42-47



Grzegorz Wysocki

tel. 505-132-580
info@infochoty.waw.pl



Grzegorz Hlebowicz

tel. 793-002-776
g.hlebowicz@zoliborz.org.pl



Robert Napiórkowski

tel. 505-105-292
napiorkowski.r@gmail.com

Adres korespondencyjny:
ul. Broniewskiego 22a m 127
01-771 Warszawa
Kontakt z redakcją:
tel. 604-132-673
www.izoliborz.pl
Dział reklamy:
tel. 22 614-58-03
iza.mejner@gazetaecho.pl
Druk: Edytor Sp. z o.o.
Olsztyn

List do Informatora

Niebezpieczne miejsce w Cytadeli



W ubiegłą niedzielę w okolicach Cytadeli byłem świadkiem bardzo niebezpiecznego zdarzenia. 6-letni

chłopiec najpierw wszedł na podmurowanie skarpy, obok wejścia do jednego z budynków satelickich

Cytadeli i wszedł bez żadnych problemów na samą górę. Z jednej strony miał poczucie bezpieczeństwa,

ponieważ podmurowanie wystaje tylko kilkanaście centymetrów ponad wał zieleni. Jednak z drugiej strony z każdym krokiem nieporadnie i chwiejnie stał na wysokości najpierw 2, potem 4, a u samej góry ponad 6 metrów nad brukiem podejścia do tego budynku. Co więcej, gdyby spadł, natrafiłby na półkę lampy, która jest zawieszona na tej ścianie w górnej jej partii. Nie sądzę, by mógł taki upadek przeżyć.

Cytadela jest miejscem spacerowym. Spory plac zabaw przyciąga tam tłumy dzieci, które w takiej sytuacji często znikają z pola widzenia nawet najbardziej troskliwych rodziców.

Dlatego chciałbym uczulić władze Żoliborza na pilne zabezpieczenie tych podmurowań, zanim dojdzie tam do tragedii.

Konrad Szymański



Gimnazjum i Liceum Sióstr Zmartwychwstanków

ul. Krasieńskiego 31, Warszawa Żoliborz

nasze szkoły to:

- * tradycja * wysoki poziom nauczania * twórcze środowisko
- * doborowa kadra pedagogiczna * poszerzona oferta edukacyjna
- * kameralna atmosfera * internat dla dziewcząt oraz studentek

Spotkanie informacyjne w czwartek - 6 i 20 marca o godz. 17.30

PRZYJDŹ - POZNAJ - ZOSTAŃ!

tel. 22 663 87 77, 22 663 35 42, szkola@szarotka.edu.pl

www.zmartwychwstanki.edu.pl

Już za miesiąc dorośli zdają maturę

Za miesiąc do matury przystąpią słuchacze AS – Liceum dla Dorosłych. Osoby, które chcą zdać egzamin w przyszłym roku, już dziś powinny rozpocząć naukę.



Wszystkie osoby, które nie ukończyły w przeszłości szkoły średniej, mogą zapisać się do naszego Liceum. Natomiast osoby, które posiadają już wykształcenie średnie, mają szansę powtórzenia materiału na kursie maturalnym. Postaramy się, aby naukę w naszej placówce łatwo można było pogodzić z pracą zawodową i obowiązkami życia codziennego. Zajęcia w trybie zaocznym odbywają się w cyklu weekendowym.

Kurs maturalny

Podczas kursu maturalnego słuchacze otrzymują odpowiednie przygotowanie merytoryczne potrzebne, aby zdać egzamin maturalny z wynikiem pozytywnym. Niektórzy korzystają z możliwości zdawania egzaminu maturalnego przy naszym Liceum, inni przystępują do matury

Ostatnie miejsca na wiosenny kurs przygotowujący do matury w 2014 r.

w swojej szkole macierzystej. Aktualnie prowadzimy nabór na wiosenny kurs maturalny przygotowujący do matury w 2015 roku.

Liceum dla Dorosłych

Jesteśmy szkołą dla dorosłych. Większa część naszych słuchaczy to osoby czynne zawodowo, nie rzadko prowadzące własne firmy. Wykształcenie średnie jest im często potrzebne jako warunek uzyskania lepszego stanowiska w pracy i lepszej pensji.

Czasami zdarza się, że przychodzą do nas także słuchacze,

którzy decydują się na zmianę szkoły jeszcze w trakcie trwania semestru. Takie osoby mają możliwość nauki w przyjaznej atmosferze oraz ukończenia szkoły średniej. Nauka w naszym Liceum jest bezpłatna.

Wszystkich, którzy myślą o zdawaniu egzaminu maturalnego, już dziś serdecznie zapraszam do naszej placówki.

dyr. Martyna Myszkowska



Edukacja w A Schools jest dostępna dla każdego i co najważniejsze skuteczna

AS - Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych mieści się w Centrum Konferencyjno-Biurowym ul. Odrowąża 15 w Warszawie, tel. 22 110-00-99, 663 925 669, e-mail: sekretariat@aschools.pl, www.aschools.pl

Aparat słuchowy – jeden czy dwa?



Doktor Ryszard Mikołajewski, laryngolog z 20-letnim stażem, odpowiada na nasze pytania dotyczące problemu niedosłuchu.

Około 500 milionów ludzi na całym świecie cierpi w wyniku ubytku słuchu. Problem najczęściej dotyka osoby starsze, skutecznie utrudniając im funkcjonowanie w stale pędzącym świecie, przeszkadzając w codziennej komunikacji oraz narażając na bolesne uczucie wstydu.

Ubytki słuchu różnią się między sobą, jednak zdecydowana ich większość ma charakter obuszyzny.

Czy osoby mające ubytek słuchu w każdym uchu powinny nosić dwa aparaty słuchowe?

Ryszard Mikołajewski: Tak, z całą pewnością takie rozwiązanie jest dla nich bardzo korzystne. Każdy mój pacjent, którego udało mi się przekonać do dwóch aparatów, potwierdzi moje słowa.

Może Pan podać przykłady z życia codziennego?

RM: Rozpatrzmy choćby dźwięk klaksonu samochodowego. Docierający do uszu sygnał informuje o niebezpieczeństwie. W ciągu ułamka sekundy mózg porównuje informacje z obu uszu, takie jak natężenie fal dźwiękowych oraz momenty, w których dźwięk dobiegł do każdego ucha. Dzięki temu natychmiast zdajemy sobie sprawę, z której strony dochodzi dźwięk i jak daleko znajduje się jego źródło oraz jesteśmy w stanie uniknąć niebezpieczeństwa.

Ogromnym kłopotem niedosłyszących pacjentów jest także rozumienie mowy w hałaśliwym otoczeniu. Czy dwa aparaty pomagają rozwiązać także i ten problem?

RM: Hałas otoczenia utrudnia rozumienie mowy. Dla osób, które nie słyszą oboma uszami tak samo dobrze, wyodrębnienie poszczególnych głosów jest trudne. Mózg potrzebuje informacji z obu uszu, aby skutecznie rozróżnić dźwięki w trudnych sytuacjach słuchowych, takich jak rozmowa w zatłoczonej kawiarni lub w pomieszczeniu, do którego dobiegają hałasy przejeżdżających ulicą pojazdów. Dwa aparaty słuchowe pozwalają wspomóc naturalną zdolność mózgu do „filtrowania” hałasów dochodzących z tła.

Lekarze zwracają także uwagę na ryzyko utraty zdolności rozumienia mowy w przypadku zupełnej rezygnacji z noszenia aparatu słuchowego. Czy może tak się stać, jeśli nosimy tylko jeden aparat?

RM: Zjawisko, o którym pan wspomina to tak zwana deprywacja słuchu. Polega na stopniowym traceniu przez mózg umiejętności przetwarzania informacji w wyniku trwałego braku pobudzenia ucha bodźcem akustycznym. Im wcześniej zdecydujemy się na noszenie aparatu słuchowego na dotkniętym ubytkiem słuchu uchu, tym mniejsze ryzyko wystąpienia deprywacji słuchu oraz tym większa korzyść z noszenia aparatów słuchowych.

W dwóch aparatach słuchowych dźwięki są przyjemniejsze do

słuchania, nie trzeba się wysilać, aby je usłyszeć. W naturalny sposób są odbierane czysto, z odpowiednim poczuciem głośności i przestrzenności. Uzyskanie takiego efektu z jednym aparatem słuchowym nie jest możliwe w przypadku osób dotkniętych ubytkiem słuchu w obu uszach.

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby na bezpłatne badanie słuchu i konsultację protetyka słuchu. Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizyty domowe. Z uwagi na duże zainteresowanie naszymi usługami, prosimy o telefoniczne umawianie wizyt.

SŁUCHMED
APARATY SŁUCHOWE

ul. Ceglowska 80, tel. 22 392 91 99
(Szpital Bielański)

ul. Żeromskiego 33, tel. 22 499 66 30
(przychodnia specjalistyczna)

promocja

Spór o dostawy do DH Merkury



W trakcie ostatniego posiedzenia żoliborskiej komisji infrastruktury i bezpieczeństwa zajęto się problemami wynikającym z działalności DH Merkury.

Według przedstawiciela przybyłych mieszkańców, DH Merkury sprawia dwa rodzaje problemów. Pierwszy, to zastawianie przez duże samochody dostawcze wjazdu na teren podwórka naprzeciwko rampy, drugi, to rozrzucanie śmieci obok pojemników i generowanie nieprzyjemnych zapachów.

Zdaniem prezesa WSS Społem Żoliborz Stanisława Skupa, samochody dostawcze nie są aż tak duże, i nie generują specjalnych problemów zakłócających dojazd do sąsiedniej nieruchomości. Z drugiej strony podjęto już działania, aby śmietniki naprzeciwko rampy zostały uporządkowane. Na razie śmietniki zamknięto na kłódkę. W niedalekiej przyszłości kontenery na śmiecie mają zostać przeniesione do środka budynku domu handlowego.

Jeden z żoliborskich urzędników obiecywał mieszkańcom, że ulica Szajnochy, znajdująca się w zarządzie dzielnicy, zostanie zamknięta dla samochodów powyżej dopuszczalnej masy 3,5 tony. Ustawienie odpowiedniego znaku zajmie jakieś 1-2 miesiące.

Z informacji, które posiadam od mieszkańców i jednego z dzierżawców z domu handlowego wynika, że dojazd do rampy jest też często blokowany przez samochody osobowe, nieprawidłowo zaparkowane. Dostawy do budynku odbywają się najczęściej w godzinach 8-16. Są to godziny otwarcia większości hurtowni. Natomiast, jeśli chodzi o śmietnik, to faktycznie jest on zamykany na kłódkę. Niestety w trakcie mojej wizyty, przy śmietniku stało kilkanaście opakowań po artykułach spożywczych a były to wiaderka i skrzynki ze sklejką. Nie były one schowane do śmietnika i zamknięte na kłódkę.

Dzięki deklaracjom wszystkich stron wydaje się, że problem zostanie rozwiązany zgodnie z wolą mieszkańców.

Robert Napiórkowski

SPZZLO Żoliborz od trzech miesięcy nie istnieje

Na stronie internetowej żoliborskiej placówki ostatni wpis nosi datę 16 grudnia 2013 r. i opowiada o wigilii w Klubie Seniora.

Nowe wpisy dotyczą jedynie poszukiwania niezbędnych w placówce lekarzy, a przerażenie budzi już fakt, iż w gazecie wydawanej przez żoliborski ZOZ znaj-

dziemy materiał o niekonwencjonalnych sposobach leczenia!

Ja bym tam wołał tak, jak było, konwencjonalnie, szczególnie w publicznej służbie zdrowia.

Taki jakiś stereotypowy jestem.

Jak to mówią w moim zawodzie: primum non nocere. Ale właściwie nie wiem, czemu tak mówią, bo ja



już przecież zaszkodzić nie mogę. Nawet niekonwencjonalnie.

Grabarz

EUROPEJSKA UCZELNIA INFORMATYCZNO-EKONOMICZNA W WARSZAWIE

ZACZNIJ STUDIA OD 200 PLN* DZIŚ tel. 22 371 03 30 <http://eu.edu.pl>

ADMINISTRACJA PUBLICZNA, EUROPEJSKA, SĄDOWA I PROKURATURY, SKARBOWO-CELNA, BEZPIECZEŃSTWA, DYPLOMACJA

INFORMATYKA GRAFIKA I MULTIMEDIA, GRY I ANIMACJE, APLIKACJE INTERNETOWE I MOBILNE, SIECI I SYSTEMY ROZPROSZONE, TWORZENIE OPROGRAMOWANIA, BAZY DANYCH

ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORCTWEM I PERSONELEM, JAKOŚCIĄ, FINANSY, RACHUNKOWOŚĆ I ZARZĄDZANIE PODATKAMI, MARKETING, REKLAMA I PR, LOGISTYKA

EKONOMIA BANKOWOŚĆ I UBEZPIECZENIA, NIERUCHOMOŚCI, MIĘDZYKRAJOWE STOSUNKI GOSPODARSTWA, GOSPODARSTWA REGIONALNA

STUDIA II STOPNIA** ZARZĄDZANIE ORGANIZACJĄ I KAPITAŁEM LUDZKIM, RACHUNKOWOŚĆ I CONTROLLING, MARKETING, REKLAMA, ZARZĄDZANIE IT, W SEKTORZE PUBLICZNYM I POZARZĄDOWYM, ROZWOJEM REGIONALNYM, MEDIA I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA

*Cena za jeden miesiąc - oferta ograniczona w czasie. Szczegóły w punktach zapisów. **Specjalności są realizowane w ramach kierunku Zarządzanie.

gotowe domy i mieszkania w programie "MDM"

<p>REZYDENCJA PARKOWA</p> <p>dom jednorodzinny na działce 550 m w otulinie Kampinowskiego Parku Narodowego w cenie 399 000 pln</p>	<p>REZYDENCJA PARKOWA</p> <p>dom jednorodzinny w centrum Nowego Dworu Mazowieckiego w cenie od 399 900 pln</p>	<p>OS. VERSAL</p> <p>mieszkania w centrum Nowego Dworu Mazowieckiego st. deweloperski 3650 pln/m² wykończone 4650 pln/m²</p>
---	---	---

22 353 09 09 www.mieszkac.eu **22 371 33 00**

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie ...



**Odszedł na niebieską wartę z marszu z ostatnim zmartwie-
niem: kto napisze modlitwę na mszę św. za Arsenał? Starszy
strzelec Armii Krajowej druh Tymoteusz Duchowski „Motek” zo-
stanie na kartach historii i w naszych wspomnieniach i w prze-
słaniu szaroszeregowym, którym „Motek” kończył każdy krąg
harcerski: w służbie Bogu i Ojczyźnie czuwaj!**

Starszy strzelec AK, podharcemistrz Tymoteusz Duchowski „Motek” zmarł w nocy z czwartku na piątek w warszawskim szpitalu przy ul. Banacha. Miał 86 lat. Znany warszawiakom jako działacz Stowarzyszenia Szarych Szeregów. Często gość IPN-owskiego Klubu Grota i innych naszych imprez. Cześć jego pamięci!

Publikujemy wspomnienie o „Motku” autorstwa reżyserki

Ludmiły Niedbalskiej, jego koleżanki ze Stowarzyszenia Szarych Szeregów:

„Pan, panie pułkowniku może zostać nawet generałem, ale starszym strzelcem Armii Krajowej pan nie będzie” – to słowa „Motka”, dla którego wyznacznikiem drogi życiowej były przyrzeczenie harcercy, przysięga AK i zasady Szarych Szeregów:

- Jeżeli coś robisz, rób to

z zapalem, ale się do tego precyzyjnie przygotuj.

- Nie czekaj, sam się orientuj co trzeba zrobić.
- Przestrzegaj dyscypliny, bo bez niej wszystko się rozleci.

Miał wyjątkowe zdolności dowódcze i organizacyjne, a swoją postawą i działaniem zyskał sobie wysoki autorytet. Mówiło się: „Motkowi” nikt nie odmówi. Dobrze znał nasze charaktery i wiedział komu jakie zadanie powierzyć. Służbę zaczął przed wojną jako „wilczek”, w czasie wojny był w „Zawiszy”, oczywiście zastępowym i wyżej. Podczas powstania, już w „bojowych szkołach” w plutonie 227 „Żyrafa” na Żoliborzu

służył jako łącznik kanałowy na trasie Żoliborz-Śródmieście. Chłopcy mówili o sobie z dumą: szczury kanałowe. I szczur kanałowy „Motek” został odznaczony Krzyżem Walecznych. Po wielu latach, zirytowany legendami o powstańczych kanałach, opracował i wydał monografię pt. „Kanały”. A jego relacja stała się podstawą książki dla dzieci „Mały powstań-
niec”, wydanej przez Muchomor.

„Motek” z powstania wyszedł z cywilami, miał wtedy 16 lat i 40 stopni gorączki. Wiosną 1945 roku, kiedy wrócił na Żoliborz, od razu zorganizował grupę, z którą jako pierwszy zgłosił się do właśnie nowo tworzonego ZHP. Tak zaczęła się droga polskiego harcercy. Organizacja i prowadzenie hufca, bo chociaż był przybocznym nie zmieniał się, a hufcowi się zmieniali. Połowa dziewcząt na Żoliborzu wdychała do tego chłopaka pełnego energii, bystrości i jakiejś wewnętrznej radości, której nie zgubił do ostatniego dnia, kiedy to ze szpitala organizował uroczystości rocznicy Akcji pod Arsenalem.

Przetrzywał wszystko; szykany, aresztowania, przesłuchania, wyrzucenie jako burżuazja ze studiów na robotniczej Politechnice. A kiedy zlikwidowali ZHP sprytnie zwiął ze swoimi chłopakami-kajakarzami do sekcji żeglarskiej CWKS. Tak się zaczęła druga pasja jego życia – żeglarstwo i bojer-ry. Szefem tychże bojerów był w Legii ponad 20 lat. Po 1956 r. wrócił na Politechnikę, założył świetną rodzinę, pracował, ale też cały czas razem z kilkoma kolegami odtwarzał stany osobowe i zbierał relacje i dokumenty

o Szarych Szeregach w Warsza-
wie.

Kiedy powstało Stowarzyszenie Szarych Szeregów, którego był współzałożycielem, od razu został komendantem oddziału warszawskiego. Prowadził go wspaniale i niezmiennie do śmierci, otoczony szacunkiem i wielką przyjaźnią kolegów. Nieustępliwy, cierpliwy w zmaganiach z administracją, doprowadził do finalizacji kilku akcji. Warszawa zawdzięcza mu m.in. 13 tablic kanałowych przy wyjściach z kanałów, nazwę stacji metra Ratusz Arsenał i kotwicę Polski walczącej na Pomniku Poległych Lotników. Każda z tych akcji kosztowała go i jego kolegów ponad 10 lat starań.

Jego autorytet nie ograniczał się do warszawskich środowisk Szarych Szeregów i Armii Krajowej, obejmował inne organizacje harcercy i nie tylko, grona historyków i wojskowych, szkoły w całym kraju aż do dalekiej Bukowiny Tatrzańskiej. Wciąż zbierał i opracowywał relacje z różnych wydarzeń i okresów Szarych Szeregów, aż do czasów obecnych włącznie. Miał jeszcze w szpitalu zacząć pisać relację z czasu tuż po 1945 r.

Odszedł na niebieską wartę z marszu z ostatnim zmartwie-
niem: kto napisze modlitwę na mszę św. za Arsenał? Starszy strzelec Armii Krajowej druh Tymoteusz Duchowski „Motek” zostanie na kartach historii i w naszych wspomnieniach i w przesłaniu szaroszeregowym, którym „Motek” kończył każdy krąg harcercy: w służbie Bogu i Ojczyźnie czuwaj!

źródło: IPN

www.mas-kominki.pl

MAS KOMINKI

☎ 513 127 630, 601 306 108

Z TĄ REKLAMĄ 10% RABATU

BE A STAR Football Academy

WILCZKI NA ŻOLIBORZU JUŻ OD 8 KWIETNIA!!!

Szkołka piłkarska dla najmłodszych. Zaprasza chłopców i dziewczynki w wieku 4-7 lat.

Sala Zespołu Szkół nr 53 ul. Ks. J. Popieluszki 5. Wtorek, czwartek godz. 18.00 – 19.15 W kwietniu zajęcia bezpłatne!!! tel. 790 022 433 • www.wilczki.com

Kawiarnia lemonka

Gwiazdzista 5b Żoliborz, Warszawa tel. 533 831 031

Posiłki przygotowane z myślą o dzieciach i nie tylko

ciasta domowe

kawa

napoje

śniadania, lunchy, przekąski

Soki ze świeżych owoców

WIFI

www.kawiarnialemonka.pl

SUPERDENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. ubiegłego wieku. W moim gabinecie jest co najmniej od 8 lat, ale w Polsce wciąż uchodzi za technologię nową.

Faktem jest, że dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem. Po pierwsze ma wieczystą gwarancję jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie – bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się. Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej. Jednak tym co najbardziej pacjentom się cenią w protezach nylonowych, jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Artur Pietrzyk

WEJŚCIE NA TYŁACH BUDYNKU

Rejestracja telefoniczna tel. 22 676-59-56, 608-519-073

Warszawa, ul. Myśliborska 104, piętro I pon.-czw.: 10-12 i 15-18 www.superdentysta.com.pl

Spółdzielnie chcą 95% bonifikaty

W dniu 22 marca 2014 odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Dzielnicy Żoliborz. Radni zajęli się na niej bardzo trudnym i skomplikowanym problem przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność. Posiedzenie odbyło się na wniosek opozycyjnego klubu radnych. Inicjatywa jest jednak zupełnie niezależna politycznie. Tak określił ją prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Żoliborz Centralny.

Na wstępie, jeden z urzędników przytoczył dane, z których wynika, że zdecydowana większość przekształceń prawa użytkowania wieczystego we własność jest wykonywana we wspólnotach mieszkaniowych. W spółdzielniach tych przekształceń jest zdecydowanie mniej.

Prezes WSM Żoliborz Centralny przedstawił istotę problemu. Chodziło mu o stworzenie w trybie art. 4 ust. 7 pkt. 2 ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, projektu uchwały rady miasta. Uchwała miałaby zrównać w prawach użytkowników wieczystych w spółdzielniach z ich odpowiednikami we wspólnotach mieszkaniowych. Uchwała zwiększałaby bonifikatę za przekształcenie do 95%. Dzięki uchwale, użytkownicy wieczystości w spółdzielniach mogliby na takich samych zasadach przekształcać użytkowanie wieczyste we własność, jak wspólnoty mieszkaniowe. Skutkowałoby to, po przekształceniu, zaniechaniem płacenia wysokiej, rocznej opłaty za użytkowanie wieczyste przez

posiadaczy mieszkań w spółdzielniach i wspólnotach.

Argumenty na obalenie tej tezy przytoczyła skarbnik urzędu dzielnicy. Przedstawiła hipotetyczny przykład, z którego wynikało, że w wyniku tego typu dzia-

łań, budżet dzielnicy zostanie znacznie uszczuplony w przyszłych, rocznych okresach rozliczeniowych.

Radny opozycji Grzegorz Hlebowicz zwracał uwagę, że obecnie nie ma budżetu dzielnicy, jest tylko załącznik do budżetu miasta. Jego zdaniem w dochodach miasta wpływy z tytułu użytkowania wieczystego nie są znacznym dochodem. Radni koalicji, w tym pani Kurowska, zwracali uwagę, że dzielnica



z czegoś musi się utrzymywać, że potrzeba pieniędzy na szkoły i przedszkola. Po bardzo ostrej dyskusji doszło do przedstawienia wniosku, by skierować projektowaną uchwałę do rady miasta, do odpowiednich komisji. Komisje przeanalizowałyby ewentualne negatywne skutki finansowe dla dzielnicy. Dopiero po analizie w komisjach i zaopiniowaniu uchwały rada dzielnicy

miałaby się zająć projektowaną uchwałą dla m.st. Warszawy.

Przed podjęciem decyzji zgłoszono wniosek o głosowanie imienne. Zaraz potem wniosek został przyjęty w głosowaniu imiennym i sprawę skierowano do komisji. W trakcie posiedzenia przewodniczący rady dzielnicy obiecał, że rada zajmie się tym problemem jeszcze przed świętami.

Robert Napiórkowski

Było lodowisko, będzie skatepark



Młodzież żoliborska nie może narzekać na brak zainteresowania ze strony władarzy dzielnicy. Do tej pory Ośrodek Sportu i Rekreacji Żoliborz był najbardziej znany z basenu. Od paru sezonów poszerza on swoją działalność o kolejne atrakcje. Na terenie dawnego prywatnego parkingu od dwóch sezonów wylewane jest lodowisko. Już niedługo na płycie lodowiska o wymiarach 21x31 m powstanie skatepark dla młodzieży. Wyposażenie skateparku zostało wybrane po konsultacjach z tymi najbardziej zainteresowanymi i zaawansowanymi w ewolucjach deskowych. Wydaje się, że był to wspaniały pomysł i dzięki temu skatepark będzie się cieszył

powodzeniem również u profesjonalnych skaterów. Będzie to stanowić dodatkową atrakcję dla widzów. Wybrano wariant z rynną, a ławkę zmieniono na barcelonę (cokolwiek to znaczy, brzmi egzotycznie). Niezorientowani muszą poczekać na efekt końcowy. Najważniejsza informacja, iż obiekt będzie udostępniony za darmo.

Teren dawnego RKS Marymont powoli odzyskuje swoją świetność. Trwa remont boiska wraz z trybunami, istnieją nadal korty tenisowe, tor strzelniczy, basen i skatepark należące do OSiRu. W sąsiedztwie są świetnie zagospodarowane sportowo tereny szkoły na Mściłowskiej i nieoceniony kanałek na Kępie Potockiej. Żoliborz, trzeba przyznać, zmienia szaty, ku naszemu wielkiemu zadowoleniu.

Ewa Zaborowska

List otwarty Tadeusza Rossa

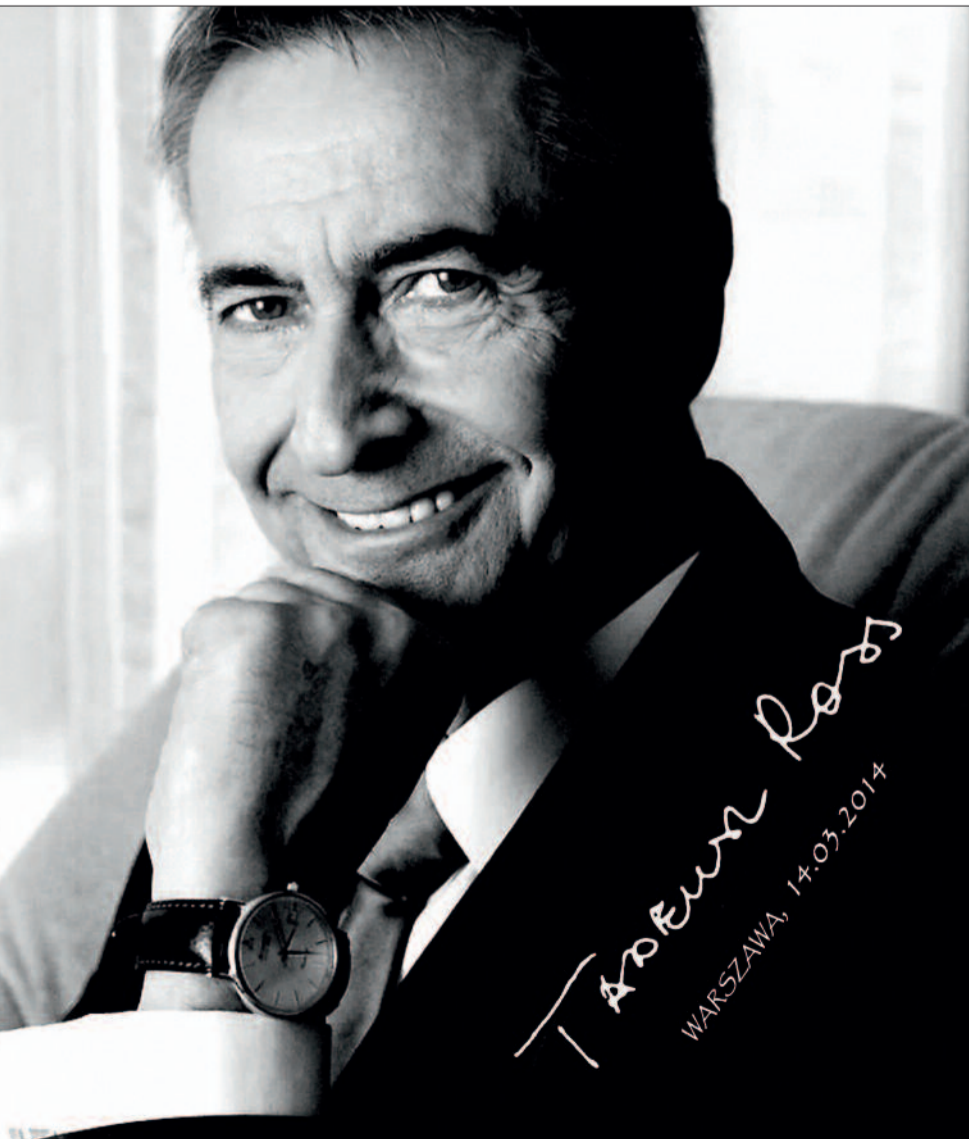
DRODZY SENIORZY! KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Dziś skończyłem 76 lat. Dużo? Dla mnie nie. Nie chcę mówić, że to dopiero połowa życia, bo to byłaby nieprawda, ale mogę powiedzieć, że to SIŁA WIEKU. Tak, właśnie siła! Chcę Wam uświadomić fakt, że mimo swoich lat jestem człowiekiem nad wyraz aktywnym (czasami nawet za, czemu nie może się nadziwić moja żona), wciąż pracuję zawodowo i w sensie artystycznym: gram, występuję, śpiewam, biorę lekcje gry na fortepianie, piszę książki i sztuki teatralne, ale też uczę się kolejnych języków obcych, chociaż mówię już po angielsku, francusku, niemiecku i włosku.

Jednak z tego wszystkiego najważniejsza jest dla mnie działalność społeczna. To moja prawdziwa pasja. Od ośmiu lat jestem związany z polityką, ale w tym pozytywnym sensie, który też istnieje. Byłem radnym w Radzie Warszawy i posłem na Sejm RP VI kadencji, a teraz jestem europosem w Parlamencie Europejskim. Żadne zdobycze cywilizacyjno-techniczne nie są mi obce. Pracuję z komputerem, mam tysiące fanów na Facebooku, zamieszczam wiadomości na Twitterze, rozmawiam przez Skype'a z całym światem, mam tablet, a nawet jak trzeba potrafię naprawić komputer. Piszę o tym nie dlatego żeby się przed Wami chwalić, tylko dlatego żeby Wam pokazać, że tak MOŻNA. My, seniorzy, nie możemy i nie chcemy czuć się wykluczeni z życia społecznego. Chcemy, musimy i POTRAFIMY być aktywni. Chcemy żeby nasza wiedza była wykorzystywana, a nie odrzucana i ignorowana. Tego się domagamy od władz, od decydentów, od Sejmu i od Europarlamentu. To właśnie nad naszą wspólną przyszłością pracuję w Brukseli, w Parlamencie Europejskim. W całej swojej karierze politycznej zawsze dbałem o tych, którym trudno walczyć o swoje prawa: dzieci, osoby starsze i wykluczone. Jako europoseł **aktywnie działam na rzecz seniorów w komisjach, jestem członkiem specjalnej grupy do spraw osób starszych** i staram się przekonać do tej kwestii innych posłów z całej Europy. Nasze wspólne problemy są dla mnie priorytetem.

Jestem jednym z Was, więc dla Nas (dla siebie też) chcę zdobyć cywilizacji i ułatwić, a przede wszystkim uznanie naszego doświadczenia i mądrości życiowej. **Mamy światu bardzo wiele do zaoferowania** – trzeba to tylko wyraźnie pokazać. Potrzeba do tego wiele pracy, ale wiem, że potrafimy ją wykonać. A zatem: nie poddawajcie się seniorzy, życie pełnią życia. Walczcie o swoje! Zaskoczcie wnuka czy wnuczkę, gdy Wam powiedzą, że jesteście zgredy, pokażcie im swojego Facebooka i bloga.

Pamiętajcie: **STAROŚĆ NIE ISTNIEJE!** Ona jest tylko w naszych głowach, a przeciw z głową można zrobić wszystko. Wystarczy tylko sobie powiedzieć: **JESTEM NA TYLE MŁODY, ŻEBY NIGDY NIE BYĆ STARY!** Wspólnie możemy wypracować dla siebie lepszą przyszłość.



SOSW nr 9: Dzień Otwarty – Sportowe Powitanie Wiosny



Masz dziecko z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego i szukasz dla niego fajnej szkoły?

Serdecznie zapraszamy do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z możliwością zamieszkania

w internacie przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 9, ul. J. Paska 10.

Twórcze niedziele

Jak już informowałam naszych czytelników, od początku tego roku ruszył program „Polubić niedziele”.

Przypomnę w skrócie na czym ten skromny, integrujący środowisko program polega. Otóż

w każdą niedzielę między godziną 16-tą a 18-tą, w nowej uroczej cukierni na rogu Śmiałej 1 i skweru Ludwika Bergera „Goliata” spotyka się grupka związanych z twórczymi środowiskami

osób, otwarta na przyjęcie do swojego grona nowych ludzi. Aby uniknąć krępującej stygmatyzacji chcę zaznaczyć, że będą mile widziane także osoby, które kochają niedziele i nie czują się samotne.

A zatem do zobaczenia w niedzielę.

Pozdrawiam Izabella Anna Zaremba

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

• Zamienię pokój z kuchnią na Żoliborzu, w budynku z windą i podjazdem dla wózków inwalidzkich na 2-3 pokoje. tel. 608 – 535-535

KUPIĘ MIESZKANIE

• Kupię mieszkanie: zadłużone, z lokatorem, komunalne z możliwością wykupu, z dowolnym problemem prawnym. 796-796-596

KUPIĘ DZIAŁKĘ

• KUPIĘ DZIAŁKĘ Łomianki i okolice 606-664-487

NAUKA

• Angielski 602-497-977

USŁUGI TRANSPORTOWE

• AA Przeprowadzki 24h/7 wywóz starych mebli, AGD RTV 607-66-33-30

Przeprowadzki, sprzątanie piwnic, wywóz mebli 694-977-485

USŁUGI INNE

• Antena Montaż Naprawy solidnie gwarancja 601-867-980 lub 22 665-04-89
• Anteny, telewizory – naprawa, dojazd 602-216-943

Czyszczenie dywanów, tapicerek, wykładzin – karcher – 5 zł/m² 502-487-890

SPRZEDAM

MAN LIONS COACH, 2008r.

Rok produkcji: 2008 Kolor: Inny
Rodzaj paliwa: Diesel Uszkodzony: Nie
Stan: Używany

Liczba miejsc: 5+2, Serwisowany,
Stan idealny, i Właściciel,
500 000 zł netto,
Kontakt: 720-828-619

- Czyszczenie karcherem dywanów, tapicerek 694-825-760
- Gazowe z uprawnieniami, eksploatacja, dozór, przeróbki hydrauliczne, elektryczne 602-362-911
- Lodówki, pralki, telewizory – naprawa 694-825-760
- Naprawa Maszyn do SZYCIA tel. 22 614-33-03
- Pralka naprawa 22 666-55-22, 516-144-566 tania, gwarancja
- Pranie dywanów, tapicerek meblowej i skórzanej 693-998-353
- Świadczymy usługi porządkowe w zakresie: opróżniania mieszkań, piwnic, strychów, garaży, wywozu mebli, gruzu, ziomu, elektrośmieci itp. Tel. 503-711-500

DOM I OGRÓD

- OGRODY – PEŁNY ZAKRES, CIĘCIE DRZEW Z WYWOZEM 502-382-662
- Sprzedam krzewy bukszpan 5 zł tel. 22 863-74-71
- Tanie wędzarnie ogrodowo-turystyczne 691-496-811 http://wedzarnia-ogrodowa.pl/!

BUDOWLANE

- AA malarz, remont, ekspres 22 835-66-18, 502-255-424
- Cyklinowanie 3x lakierowanie, układanie, reperacje 662-745-557
- Hydraulik 501-017-707
- Hydraulik domowy 510-628-039
- Malowanie, tapeta, gładź, panele 698-431-913

Remonty i wykończenia Solidnie i profesjonalnie – 504-474-694

FINANSE

• Szybka pożyczka do 7000 zł! Równe raty, bez ukrytych opłat. Provident Polska S.A. 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora)

ZDROWIE I URODA

• Refleksoterapia – stóp – głowy i twarzy MASAŻ PRZECIWMARSZCZKOWY TERAPIA DZWIĘKIEM. Energetyczna sesja BARS 603-648-477 możliwość dojazdu

DAM PRACĘ

• Kurs Ochrony (Lista KP0) 603-600-255

Szukasz PRACY? Branża finansowa. Dzwoni 668 681 904

SZUKASZ PRACY W INSTYTUCJI FINANSOWEJ ZADZWOŃ PROFI CREDIT 668 681 863*
*koszt według stawek operatora

TESTOWANIE KOSMETYKÓW. Poszukujemy osób w wieku 18-65 lat. Więcej Inf. na miejscu: ul. Słowackiego 27/33 m. 34, lub pod nr tel. 22 832-37-89. Pracujemy w godz. 09:30 – 15:00

• Zatrudnię renciście, emeryta z prawem jazdy kat. „B”, tel. 721-473-080

WYPOCZYNEK

- MAZURY, 7 DNI OD 540 ZŁ Z WYŻYWIENIEM. JEZIORO, LAS, KAMERALNIE. TEL. 89 621-17-80. WWW.SZCZEPANKOWO.PL
- Wypoczynek przez cały rok w ciszy i spokoju wśród jezior i lasów 100 km od Warszawy, bardzo dobre warunki, weekendy, święta 24 235-82-94, 695-642-518

RÓŻNE

- Kupię płyty gramofonowe, książki tel. 605-666-118
- Skup książek – dojazd, 602-254-650
- Zakupimy złom wszelkiego rodzaju: piece, kaloryfery, rury, wanny, wraki samochodowe i inne (wszystko co metalowe). Tniemy i demontujemy konstrukcje stalowe: hale, wiaty, szklarnie, maszyny itp. Dojazd tel. 503-711-500
- ANTYKI
• A Antykwiariat kupi książki i inne rzeczy w domu klienta, 666-900-333

• Antyki wszelkie za gotówkę kupię tel. 504-017-418

• Skupujemy książki, bibeloty, starocie 501-561-620

• ZNACZKI, POCZTÓWKI, MONETY, MEDALE, ORDERY ZA GOTÓWKĘ 516-400-434

KUPIĘ SAMOCHÓD

• A AAuto każde kupię całe i uszkodzone (osobowe, ciężarowe), niezależnie od stanu i rocznika 504-518-802

• A Auto każde kupię osobowe i dostawcze w każdym stanie również rozbite, bez dokumentów 519-353-990

• KUPIMY KAŻDE AUTO, SPRAWNE I USZKODZONE 530-444-333

OGŁOSZENIE DROBNE NADASZ NA STRONIE WWW.ECHODROBNE.PL

NISSAN

AUTORYZOWANY SERWIS JAWORSKI-GAJEWSKI

ZAPRASZA NA PRZEGLĄDY I NAPRAWY GWARANCYJNE ORAZ POGWARANCYJNE LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH

W-WA BIELANY UL. OCZAPOWSKIEGO 15, TEL. 22 569-92-20

Galeria Żoliborz

serdecznie zaprasza na Koncert piosenek miłosnych i sentymentalnych w wykonaniu Aleksandry Skoczeń w piątek, 28.03 o godz. 18.00, oraz na spotkanie z aktorem Mieczysławem Gajdą 10.04 o godz. 18.00.

1 piętro, hol witrażowy, Galeria Żoliborz, ul. Broniewskiego 28, nad supermarktem SIMPLY.

Dzień Otwarty pod hasłem „Sportowe Powitanie Wiosny” 29 marca (sobota, w godz. 10.00–13.00).

Przyjmujemy dzieci i młodzież w wieku od 6 do 21 lat z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i umiarkowanym, autyzmem...

- autobusy: 110, 112, 116, 122, 132, 156, 157, 181, 185, 186, 205, 414, 508, 510, 511, 701 e-4, e-8, I, I-bis
- tramwaje: 6, 15, 17, 27.

Kontakt:

tel. 22 833-22-05, e-mail: osw9@wp.pl, www.sosw9.waw.pl

red

DUSZPASTERSTWO LUDZI PRACY ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ
01-565 Warszawa ul. Hozjusza 2
Tel. (+48 22) 839-47-28; Kancelaria: 839-45-72; Fax: 839-35-38
www.popieluszko.net.pl
Warszawa, 19 marca 2014 r.

30-LECIE MĘCZEŃSTWA BŁ. KS. JERZEGO POPIELUSZKI

„KSIĘŻE JERZY, ŚLUBUJEMY”

Duszpasterstwo Ludzi Pracy Archidiecezji Warszawskiej oraz Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” serdecznie zaprasza do uczestnictwa w Ogólnopolskiej Drodze Krzyżowej ulicami warszawskiego Żoliborza w piątek dnia 11 kwietnia 2014 o godz. 17.00.

Będziemy modlić się aby kanonizacja Papieża Jana Pawła II i Papieża Jana XXIII przyniosła obfite owoce wzrostu wiary, nadziei i miłości w Kościele Powszechnym i w naszej Ojczyźnie.

Nabożeństwu będzie przewodniczył J.E. ks. Biskup Tadeusz Pikus.

Od Grobu Błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki krzyż będą nieśli: hutnicy, kolejarze, górnicy, służba zdrowia, strażacy, energetycy, policjanci, żołnierze, delegaci z Regionów NSZZ „Solidarność”, samorządowcy, parlamentarzyści, młodzież i harcerze.

Prosimy o przyniesienie krzyży. Poczty sztandarowe zbiorą się 11 kwietnia br. o godz. 16:30 przed Domem Pielgrzyma „Amicus”.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
PIOTR DUDA

DUSZPASTERZ LUDZI PRACY ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ
Ks. CZESŁAW BANASZKIEWICZ
Organizator: 501 739 303

Ks. TADEUSZ BOŻELKO

ROLETY PLISY ŻALUZJE

BEZPŁATNIE DOJAZD, POMIAR, MONTAŻ

511-91-91-71

Filipiński uzdrowiciel JAMES CABELAS

Absolwent Paramedycznego i Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasaży na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje.

Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrawowe operacje filipiński uzdrowiciel robi na ciele elektrycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia. James skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych,
- prostacie, problemach hormonalnych,
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych,
- chorobach układu nerwowego,
- udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu,
- problemach z krążeniem,
- chorobach kobiecych,
- bólach kręgosłupa, drętwieniu rąk i nóg.



Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach: 28,29,31 III. 1-5 8-12 IV

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel. 22 679-22-47, 605-324-865, 605-177-007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”
www.filipińskieuздrowienia.pl

Jestem wkurzonym obywatelem III RP

Z Krzysztofem Skalskim, pełnomocnikiem Prawa i Sprawiedliwości na Żoliborzu rozmawia Beata Zasada-Wysocka.



– Został Pan nowym pełnomocnikiem PiS-u na Żoliborzu. Panie Krzysztofie, proszę się przedstawić naszym czytelnikom.

– Najkrócej? Jestem wkurzonym obywatelem III RP. Facetem, który kiedyś uwierzył w mit założycielski republiki Okrągłego Stołu i który budził się boleśnie: od Rywina po koszmarny sobotni poranek 10 kwietnia 2010. Lokalnie – mieszkańcem Bielany i Żoliborza od urodzenia. Prywatnie – mężem i ojcem dwójki dzieciaków. Zawodowo – od kilku lat przedsiębiorcą (po przygodach w służbie publicznej). Politycznie – przede wszystkim niepodległościowcem. Po prawdzie też zauważam, że z wiekiem i w miarę dora-

stania dzieci coraz bardziej skręcam na prawo. Ale zdecydowanie w wydaniu konserwatywnym, powiedziałbym że w duchu staropolskiego republikanizmu doby Zamoyskiego i Żółkiewskiego. Wypadałoby pewnie też trochę konkretnie: 38 lat, absolwent prawa na UW, aplikacji prokuratorskiej i studiów typu executive MBA na University of Illinois i UW. W polityce od Smoleńska, jestem współtwórcą warszawskiej strony www.warszawskiPiS.pl. Przy okazji zachęcam do odwiedzin.

– Jakie zadania zostały Panu powierzone? Jakich celów sobie stawia na ten gorący, najbliższy rok?

– Mam przeprowadzić żoliborski PiS przez burzliwy okres dwóch kampanii wyborczych; do Parlamentu Europejskiego i samorządowej. No i przygotować strukturę do demokratycznego wyboru kolejnego zarządu. A co do kuchni – przede wszystkim mam to szczęście, że mogę liczyć na bliską współpracę zarówno naszych radnych dzielnicowych, jak i miejskich (oczywiście wliczając Panią Redaktor J) jak i przyjaciół z redakcji warszawskiego PiS. pl. Ale przede wszystkim liczę na aktywność wszystkich członków oraz bliższych i dalszych sympatyków PiS.

Mam takie marzenie, żeby uczynić z żoliborskiego PiS prawdziwie republikańską wspólnotę. Zrzeszając ludzi, którym chce się poświęcić prywatny czas dla wspólnego dobra. A także nie oszukujemy się, w Polsce A.D. 2014 nierzadko zaryzykować swoją pozycję zawodową lub społeczną z powodu zaangażowania się w działania legalnej (sic!) partii politycznej. Taka wspólnota oprócz oczywistej współpracy politycznej będzie tworzyła strukturę uczącą się od siebie nawzajem i wspierającą na wszelkich płaszczyznach. Taki nasz prawniczy, żoliborski salon. W ramach tej struktury planujemy np. szkolenie z korzystania z komputera i internetu dla seniorów (i nie tylko).

Partia polityczna jest z natury organizacją wolontarystyczną, ale żeby była skuteczna, musi sobie pożyczyć trochę rozwiązań od korporacji, czy wręcz organizacji militarnych. I trochę na tej zasadzie powołaliśmy kilka zespołów roboczych, które działają w myśl triady: zdefiniowanie problemu do rozwiązania – działanie – relacja i podsumowanie. Oczy-

wiście ich lista nie jest zamknięta, oczekujemy inicjatywy ze strony ludzi zainteresowanych konkretną dziedziną lub problemem.

W ogóle to jest strasznie ważne, żebyśmy my, ludzie myślący o Polsce i świecie w jakiś tam podobny sposób zaczęli się sami oddolnie organizować. W sąsiedztwie, parafii, pracy, uczelni, dzielnicy, mieście. Sama wielka polityka, na poziomie sejmowym, to tyle co nic. Jeżeli chcemy w Polsce prawdziwej zmiany na lepsze, jeżeli chcemy żyć w poczuciu, że jesteśmy u siebie i mamy co zostawić dzieciom – to musimy się zorganizować od samego dołu. Zresztą nie wymyślam niczego nowego, przećwiczone to z doskonałym skutkiem w Wielkopolsce w dużo bardziej niesprzyjających warunkach. Czego by nie mówić o Tusku, PO i elitach po okrągłostołowych – to do Kulturkampfu i Hakaty jeszcze sporo im brakuje …

A co do konkretnych: ponieważ nasz przeciwnik polityczny ma media, pieniądze, strukturę administracyjną i jeszcze szereg innych aktywów, to my musimy postawić na ludzi. Na bezpośredni kontakt z mieszkańcami Żoliborza. W tym celu będziemy wychodzić na ulice

tak często, jak się da. I rozmawiać, rozmawiać i jeszcze raz rozmawiać

– Jak zwykły Kowalski, zwolennik PiS-u może się skontaktować z Panem? Czy planuje Pan otwarte spotkania dla mieszkańców Żoliborza? jakieś cykle spotkań?

– Najprościej napisać mail i wysłać pod adres krzysztof.skalski@zoliborskipis.pl.

Zapraszam też w każdy czwartek, mamy od 18.00 godziny otwarte w naszej piwnicy przy ul. Mickiewicza 17/15. Przy kawie i ciastkach spotykamy się, żeby w niezobowiązujący sposób porozmawiać i po prostu się zobaczyć. Bo my, pisowcy, zwyczajnie się lubimy. Oprócz tego oczywiście oficjalne zebrania (staramy się, żeby ludzie nie umierali na nich z nudów) w każdy pierwszy wtorek miesiąca o 19.00. Tylko w kwietniu wyjątkowo będzie to drugi wtorek, 8.04.

Będą też spotkania z ciekawymi ludźmi – mamy już wypracowaną formułę „rozmów czwartkowych” w Amicusie, będą spotkania radnych z wyborcami. Tutaj cykl nazywa się „porozmawiajmy o Żoliborzu”

dokończenie na stronie 8

Auto Skaczkowski

rok założenia 1979

Autoryzowany dealer marek



SPRZEDAŻ I SERWIS

SERWIS

- sprzedaż samochodów nowych,
- serwis gwarancyjny i po gwarancyjny,
- serwis blacharsko-lakierniczy,
- ubezpieczenia Allianz, PZU, Hestia, Benefia, Warta, Unia,
- likwidacja szkód komunikacyjnych,
- stacja kontroli pojazdów.

SPECJALNE CENY DLA KLIENTÓW
z Żoliborza, Bielany, Bemowa i Łomianek

Warszawa BIELANY ul. Oczapowskiego 3 tel. 22 864 27 07

Warszawa MORY ul. Poznańska 32 tel. 22 722 11 99

www.autoskaczkowski.pl

Kontrola Leczenia Osteoporozy

ZAPROSZENIE NA BEZPŁATNE BADANIE KONTROLNE

W ramach Polskiej Akcji Profilaktyki i Kontroli Osteoporozy wykonujemy **bezpłatne** badania gęstości kości - densytometrię dla Pań powyżej 55 rż, które leczą się przynajmniej od 3 lat.

Badania wykonywane są w Centrum Medycznym SYNEXUS

tel. 22 223 17 28

Warszawa, ul. Leszno 12

www.STOPOSTEOPOROZIE.pl



SYNEXUS
CENTRUM MEDYCZNE



Odeszła Anna Rozwadowska



Suche fakty przytoczone w nocie biograficznej nie oddają w pełni prawdy o Pani Annie. Ale z okrucich wspomnień rodzinnych i najbliższych przyjaciół wyłania się osoba nieprzeciętna, pełna pasji, wrażliwa, otwarta na sprawy publiczne, gotowa pomagać wszystkim, którzy tego potrzebowali.

Niczego nie robiła dla zaszczytów i nie dbała o prywatę. Życie często obchodziło się z nią brutalnie, ale nigdy dała się złamać nawet najbardziej niesprzyjającym okolicznościom. Zawsze dokonywała wyborów, których nie musiała się potem wstydzić. Jak mało kto zasłużyła na naszą pamięć.

Anna Rozwadowska urodziła się w Neapolu 2 maja 1932 roku, zmarła w Warszawie 2 marca 2014.

Była absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Przez 50 lat pracowała jako radca prawny

w wielu warszawskich instytucjach, m.in.: w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Kolumnie Transportu Sanitarnego, Muzeum Pałacu w Wilanowie, Muzeum Literatury, Ośrodka Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy w Dzielnicy Żoliborz.

Mimo młodego wieku była członkiem Szarych Szeregów. Jako dwunastoletnia harcerka i łączniczka drużyny „Dębów” Hufca Śródmieście uczestniczyła w powstaniu warszawskim. Miała pseudonim „Hala”. Dostała przydział do IV Patrolu Łączności 34

Warszawskiej Żeńskiej Drużyny Harcerskiej w Śródmieściu, a potem na Powiślu. Przeszła przez obóz przejściowy w Pruszkowie.

W 1949 referent biura ds. młodzieży Centralnego Urzędu Szkolnictwa Zawodowego, w 1950 sekretarka w Poradni Wychowawczo-Pedagogicznej. W 1951 członek Związku Narodu Polskiego, 26 maja 1951 zatrzymana, 31 stycznia 1952 wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie skazana na 15 lat więzienia.

Wyrok odbywała w ZK w Inowrocławiu i Fordonie. 27 listopada 1955 zwolniona na skutek rewizji nadzwyczajnej. 1956–1959 pracowniczka Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne im. Róży Luksemburg w Warszawie, 1959–1963 radca prawny

PDT Wola, 1963–1984 radca prawny Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zwolniona z pracy za działalność polityczną.

W latach 80. bardzo zaangażowała się w działalność „Solidarności”, zarówno jawnej, jak i podziemnej. Była przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „S” w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Od 1982 do 1989 roku była związana z grupą „Głosu”, redagowała i organizowała druk i kolportaż tygodnika NSZZ „S” Regionu Mazowsze „Wiadomości” i „Głosu”. W stanie wojennym więziona w latach 1982–1983 w więzieniu na Mokotowie. Po 1990 r. udzielała bezpłatnych porad prawnych z zakresu prawa pracy dla członków Związku Zawodowego „Solidarność”.

Włączyła się w tworzenie pierwszego samorządu terytorialnego. W latach 1990–1993 była wiceburmistrzem dzielnicy Żoliborz. W latach 1989–1992 działała w ZChN, była członkiem Rady Naczelnej.

Była miłośniczką gór, przewodniczką górską i działaczką PTTK, m.in. przez wiele lat Przewodniczącą Komisji Turystyki Górskiej i prezesem największego w Polsce koła terenowego Warszawa – Śródmieście. Z inicjatywy Anny Rozwadowskiej odsłonięto na cmentarzu w Zakopanem w 1970 r. tablicę poświęconą generałowi Mariuszowi Żaruskiemu.

Odnaczona: Krzyżem Armii Krajowej (1981), Warszawskim Krzyżem Powstańczym (1995) i Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski (2010).

źródło: Urząd Dzielnicy Żoliborz

Jestem wkurzonym obywatelem III RP

dokończenie ze strony 7

borzu”. Będzie też jedna duża akcja charytatywna i jeden dzień otwarty Żoliborskiego PiS, na który zaprosiliśmy jednego z najważniejszych przywódców Prawa i Sprawiedliwości. A przed samymi wakacjami – jeżeli siły i pogoda pozwolą – zorganizujemy rodzinny piknik z atrakcjami.

– Czy nie obawia się Pan, że Żoliborz jest trudną dzielnicą dla waszej partii? W końcu ostatnie wybory samorządowe wyraźnie wygrała PO, w końcu są tu ciągle żywe lewicowe tradycje WSM?

– Broń Boże! Przede wszystkim WSM to – oprócz niewątpliwie lewicowości – tradycja polskiego patriotyzmu. Myślenia, że Niepodległa jest w tej całej zabawie w politykę najważniejsza. To jest dokładnie ten sam tor, po którym staramy się iść w Prawie i Sprawiedliwości. I mam nadzieję, że rzeczywiście nim idziemy. Możemy rozmawiać, możemy współpracować z każdym, kto ten warunek konieczny spełnia. A tradycyjna polska lewica niepodległościowa spełnia go w najlepszy możliwy sposób. Natomiast co do wyniku PO, to nie obawiam się rywalizacji z nimi. Jeżeli tylko uczciwie przepracujemy ten czas, otworzymy się i wyjdziemy do ludzi, to mogę obiecać, słowami pożyczonymi od Marcina Wołoskiego (mam nadzieję, że się nie obrazi), że „na pewno będziecie ciekawie. A na końcu wygramy. Tak nam dopomóż Bóg”.

Beata Zasada-Wysocka

KLASYCZNE WINNE MIESZANKI

– Mieszanie ze sobą różnych szczepów, by stworzyć z nich piękną całość, to chyba jedno z najbardziej kreatywnych działań winiarza...

– Zdecydowanie. Kupażowanie to moment, gdy ma szansę wykorzystać swe umiejętności w równoważeniu smaku. Jednak czasem – niezwykle rzadko – wspaniałe wino jest dziełem przypadku.

– Jak to?

– Miałem okazję spróbować kiedyś wybornego portugalskie-

go wina, które swój smak zawdzięcza zbiegowi okoliczności. Zazwyczaj każdy z winiarzy trzyma swe receptury w pamięci, więc gdy wieloletni winemaker z tej winnicy trafił do szpitala, nikt nie znał przepisów na jego winne mieszanki. Zastępujący go wprawdzie przyglądał się jego pracy, ale nie był w stanie jej powtórzyć.

– Co zatem zrobił?

– Wymieszał tak jak umiał. Powstało fenomenalne wino.

– Szczęście początkującego...

– Lub szczęśliwy traf. Niestety, nie zapamiętał swej kombinacji szczepów, i wino to powstało tylko w jednym roczniku.

– Czyli praca winemakera nie jest tak prosta, jak się wydaje.

– Oczywiście. Proces kupażowania nie kończy się na mieszanii różnych odmian winogron. Wielu winiarzy przechodzi rygorystyczny

proces selekcji w celu identyfikacji najlepszej beczki/beczek przeznaczonych do dalszego leżakowania.

– Zastanawia mnie na ile proces mieszania win to inwencja winiarza, a ile w tym rygorystycznych zaleceń apelacji.

– Wiele zależy od tego, czy dane wino jest produkowane w ramach konkretnej apelacji, czy jest to trunk regionalny.

– W tym drugim przypadku winemakera ma zapewne większe pole do popisu.

– Tak, co nie znaczy, że tworząc wino apelacyjne każdy winiarz wyprodukuje takie samo wino.

– To znaczy?

– Przykładem może być DOC Soave: zrównoważone wino, z nutami cytrusów i migdałów. W tym przypadku winiarz musi użyć minimum 70% winogron ze szczepu Garganega, a reszta to „mix” Trebbiano, Chardonnay i Pinot Blanc. W jakich proporcjach? To już tajemnica każdego winemakera.

– Takich przykładów jest zapewne wiele...

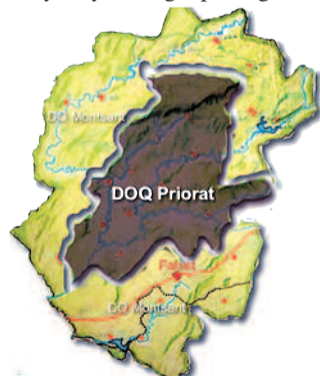
– Zdecydowanie. Wszystkich zainteresowanych zarówno tym tematem, jak i innymi winiarskimi cieka-



Piotr Krajczyński
prowadzi
Piwnicę z winami
przy ul. Mickiewicza 30

wostkami namawiam do polubienia naszego facebooka: www.facebook.com/piwniczawinami.

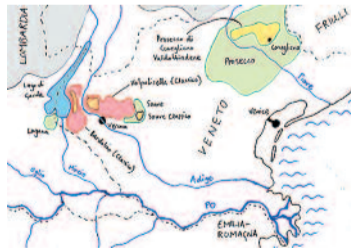
Źródło zdjęć:
1. <http://www.vistipiron.com/enq/index.php>
2. <http://blog.istepour.com/the-basics-of-portland-wine>
3. <http://www.hugobard.com/wine/hugobard-reserve-blog/recommendations/wines-of-the-veneto>



Tręściwie, miękkie czerwone wina z nutami malin, jeżyn, jagód, pieprzu i fiołków produkowane są z odmian Grenache, Syrah, Carignan, Cabernet Sauvignon i Merlot. Każdy winiarz decyduje które szczepy użyć i w jakiej ilości



Pikantne, acz lekkie białe wina z Bordeaux, z aromatem agrestu i melona. Wytwarzane są z Sémillon, Sauvignon Blanc i Muscadelle. Gdy winiarz chce nadać winu bardziej kremową konsystencję zamyka je w dębowej beczce



Wytrawne, czerwone wina z Veneto – Amarone – z odważnymi taninami i niuansami fig, suszonej żurawiny, goździków, słodkiego tytoniu i skóry kupażowane są ze szczepów Corvina, Rondinella i Molinara. Mogą też mieć niewielką domieszkę innych odmian autochtonicznych



Piwnica z winami

- Dostawy do domów i firm
- Profesjonalna obsługa
- Dostawy do innych sklepów i restauracji w cenach hurtowych
- Elegancko zapakowane zestawy prezentowe

facebook.pl/piwniczawinami
Warszawa
ul. Mickiewicza 30
tel. 22 839-16-41